

Instytut Literatury Polskiej

Zakład Literatury Polskiej XX i XXI wieku

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Dariusza Dekierta

„O nowej sztuce marząc sen dumny, a wielki” –

twórczość jidyszowa w Łodzi 1905 – 1921

Dysertacja Dariusza Dekierta jest, co należy podkreślić, istotnym wkładem w badania nad historią i kulturą Żydów polskich, studium dotyczącym jidyszowej literatury, która powstawała w Łodzi na początku XX wieku.

Badacz przygotował bardzo rzetelną rozprawę. Udanie połączył wiedzę historycznoliteracką z ustaleniami dotyczącymi przemian zachodzących w środowisku żydowskim, poszukującym nowoczesnych formuł tożsamości. Wybór tak materiału badawczego, jak i ramy chronologiczne (od wczesnych lat XX wieku do rozpadu grupy Jung Jidysz) zostały bardzo przekonująco opisane i umieszczone w kontekście szerszych zmian społecznych. Podkreślić należy, że badacz nie ograniczył się jedynie do analizy i interpretacji tekstów literackich, a wykorzystał również rozmaite materiały prasowe, archiwalia oraz zachowaną korespondencję czyli ważne dla oglądu całości zjawiska egodokumenty.

Zawężając wybór utworów do dzieł poetyckich wskazuje autor pracy na nieliczne, powstałe wówczas, dłuższe formy prozatorskie oraz na ich niski poziom artystyczny. Wydaje się jednak, i niech to będzie pierwszy element krytyki, że warto wziąć pod uwagę także literaturę popularną, zważywszy nie tylko na bardziej pojemny tytuł dysertacji obejmujący literaturę jidyszową. Po pierwsze dlatego, że taki dodatkowy rozdział byłby cennym uzupełnieniem obrazu całości, po drugie – ze względu na fakt, że właśnie w gatunkach

popularnych doskonale można zobaczyć tak kierunki zmian społeczności jak i wskazywane przez twórców trendy przeobrażeń tożsamości łódzkiej wspólnoty żydowskiej.

Ważną decyzją autora pracy było sięgnięcie po różne perspektywy metodologiczne. Dzięki interdyscyplinarności w dysertacji, formalnie przynależącej do historii literatury, odnaleźć możemy interesujące ujęcia interpretacyjne, inspirowane teorią postkolonialną (w ujęciu Gupty i Fergusona), umiejętne wykorzystanie teorii „trzeciej strefy” Bhaby czy zastosowanie dyskursu feministycznego.

Struktura pracy jest klarowna i logicznie pomyślana – doktorant krytycznie omawia stan badań nad dziejami kultury łódzkich Żydów, przedstawia rozwój literatury jidyszowej, podkreślając debaty dotyczące jej charakteru, wskazywanych przez ówczesnych krytyków słabości (literatura popularna versus literatura wysoka, szund jako rodzaj zagrożenia). Przypomina również dyskusje dotyczące perspektyw wykształcenia bardziej wymagających odbiorców oraz najważniejsze zjawiska, które łączyły się tak z ożywionym zainteresowaniem dziedzictwem chasydyzmu jak i ze zwrotem neoromantycznym obecnym, podobne jak w innych literaturach europejskich, również w twórczości pisarzy jidyszowych.

Ważnym elementem pracy jest usytuowanie analiz tekstów w szerszym, historycznym kontekście; autor relacjonuje syntetycznie przemiany wschodnioeuropejskiej diaspory, prowadzące do powstania folkizmu, syjonizmu i ruchu bundowskiego. W dysertacji zostały przywołane również procesy powstawania nowoczesnej, świeckiej żydowskiej tożsamości oraz towarzyszące tym zjawiskom spory dotyczące konstruowania wspólnoty narodowej, wyrażanej w jednym z żydowskich języków (por. budowanie „wspólnoty wyobrażonej” a kwestie języka; łódzkie dziedzictwo konferencji w Czerniowcach przypomniane dzięki relacjom o działalności Lazara Kahana).

Doktorant dokładniej omawia rozwój żydowskiej prasy, która była wydawana w Łodzi – słusznie wskazując na to, iż właśnie prasa stwarzała przestrzeń dla publikowania tekstów literackich (od poezji, przez opowiadania czy powieści w odcinkach po krytykę); podkreślić należy, że zwraca uwagę znakomita znajomość tych źródeł

Korzystając z teorii postkolonialnej, Dekiert opisuje zróżnicowanie społeczne łódzkiego środowiska żydowskiego (ze świadomością jednak, że inaczej układały się relacje grup wielojęzycznej i wielokulturowej ludności); jak podkreśla: „było to miasto o innej specyfice, w którym to właśnie mniejszości wspólnie przeważały w jego przestrzeni.”

Posługując się teorią „trzeciej strefy” Homi’ego Bhabhy, wprowadzoną do polskich badań przez Eugenię Prokop-Janiec, zwraca uwagę na jej produktywność oraz możliwości zastosowania w analizie przestrzeni kultury, gdzie spotykają się różnorodne grupy, wchodzą ze sobą w interakcje, gdzie dochodzi do kształtowania hybrydowych form tożsamości oraz powstawania nowych, wielowymiarowych formuł autoidentyfikacji. Za oryginalny gest autora uznać trzeba również sięgnięcie do koncepcji Raya Oldenburga, proponującego dostrzeżenie trzeciej (poza domem i pracą) strefy egzystencji jednostki, którą jest wspólne miejsce spotkań różnych podmiotów. Oldenburg bowiem „Koncentruje się więc na rzeczywistych przestrzeniach, gdzie poprzez nieformalne interakcje jednostka realizuje swoje potrzeby społeczne, podczas gdy zgodnie z teorią Bhabhy trzecia strefa nie musi być konkretnym miejscem, gdyż koncentruje się na społecznej i kulturowej potrzebie negocjowania przez ludzi ich tożsamości poprzez działanie i sugeruje, że trzecia przestrzeń jest przestrzenią hybrydową, w której jednostki mogą negocjować swoje tożsamości kulturowe i społeczne.” Za taką „trzecią strefę” uznaje doktorant łódzkie organizacje społeczno-kulturalne, które miały szanse powstania dopiero po 1905 roku, gdy nastąpiła liberalizacja polityki carskiej i możliwe stało się zalegalizowanie działalności takich stowarzyszeń jak „Hazomir”, „Dramatisze Kunst” i Żydowskie Towarzystwo Muzyczno-Dramatyczne „Harfa”. Ich aktywność oraz współpraca zostały omówione dość szczegółowo, dzięki wykorzystaniu przede wszystkim publikacji w „Łodzer Togblat”.

Za ważną uznaje Dekiert również „trzecią strefę” przyczyniającą się do powstawania nowej żydowskiej tożsamości genderowej. Miejska przestrzeń Łodzi sprzyja redefiniowaniu dotychczasowych ról, nowatorskim przemianom i krytycznemu spojrzeniu na rzeczywistość społeczną. Autor przywołuje rozmaite teksty literackie (poczynając od komedii Icchaka Kacnelsona, *Bocherim* z 1908 r.) oraz wskazuje (idąc za Boyarinem, Heimannem i Glimanem) na ważne zmiany kulturowe dotyczące zarówno męskości („Erszte Judische Sportcajtung” z 1914 r.) jak i kobiecości. Aby lepiej zrozumieć tę przemianę przeprowadza doktorant analizę wybranych utworów pisarzy i poetów debiutujących na początku XX wieku – zwracając szczególną uwagę na sposób kreowania postaci oraz wykorzystywany motyw emocji – chodzi tu o dokonania literackie pięciu twórców, będących w późniejszym okresie wiodącymi postaciami łódzkiego świata literackiego – Herszele (Herszele Danielewicz), Icchaka Kacnelsona, Icchaka Hersza Radoszyckiego, Mojżesza Brodersona oraz Marka Frankentala.

W całej pracy więcej niż innym uwagi poświęca autor dziełom Brodersona oraz jego roli w powstawaniu nowoczesnej literatury jidyszowej; niewątpliwie Broderson był najważniejszym z łódzkich twórców, który w znaczący sposób przyczynił się do powstania oryginalnych koncepcji awangardowej sztuki, proponując postrzeganie utworu literackiego nie tylko jako tekstu, ale jako dzieła oddziałującego na różne zmysły. W dalszych partiach pracy Dekiert powraca do Brodersona omawiając jego aktywność z czasów moskiewskich (lata wojenne) jak i późniejszych, po powrocie do Łodzi. Dokładniej analizuje powstałe w latach Wielkiej Wojny teksty artysty (*Siches chulin* wyd. w 1917 r., *Temerl* wyd. w 1917 r., wiersze zebrane w książce *Roj* z 1919 oraz tomik *Zalhafert* wydany wspólnie z Danielem Czarnym, Menasze Halpernem i Gerszonem Brojde w 1918 r.); zwraca przy tym uwagę nie tylko na konkretne utwory, ale także na szatę graficzną, nowatorskie zabiegi stosowane przez Brodersona. Wyraźne nawiązania do awangardowego pojmowania sztuki, wprowadzanie różnych elementów estetycznych dopełniających tekst stało się wyróżnikiem tak dla Kultur-Lige jak i dla łódzkiej grupy współkształtowanej przez Brodersona. Nowoczesna książka jidyszowa miała być kompletnym artefaktem, propozycją młodych, innym głosem w żydowskiej kulturze. Jak podkreśla autor pracy: „(...) Po raz pierwszy żydowscy artyści zaczęli eksperymentować z grafiką, która obok rzeźby i malarstwa szybko stała się ważną częścią ich twórczości. Nowocześni (...) świadomie szukali specyficznych narodowych form graficznych w narodowej przeszłości, w księgach Tory, megilach”.

Ważnym i zauważonym przez doktoranta elementem jest ponadto migracyjne doświadczenie pisarzy, którzy przybyli do Łodzi z różnych miejsc, kondycja ekonomiczna wpływająca na rynek odbiorców sztuki, różnorodność ówczesnej społeczności miasta oraz funkcjonowanie cenzury.

Dekiert omawia dokładniej motyw młodości pojawiający się w literaturze hebrajskiej i jidyszowej od początku XX wieku – przyglądając się nie tylko twórcom aktywnym w przestrzeni polskiej (Warszawa, Łódź), ale również działalności młodych migrantów z europejskiej diaspory, którzy znacząco zmienili oblicze literatury jidyszowej w Ameryce. Analizuje ówczesne dyskusje dotyczące młodszych pokoleń artystów – dostrzegając w omawianym dyskursie z jednej strony ton patriarchalny, z drugiej zaś postulaty związane z ambicjami kreowania nowej literatury na innym poziomie niż popularny szund,

Przedstawia ówczesne czasopisma oraz almanachy literackie (poczynając od opublikowanego w 1910 *Fajerlech*, przez tom *Literatur*, wydany w 1918 *Jugend. Zamelheft far szene literatur un frajen gedank*, po czasopismo „Der Kibicer” istniejące w latach 1915-1916), charakteryzując ich twórców oraz zamieszczone tam teksty, poddaje analizie wybrane utwory literackie (warto zaznaczyć też samodzielne tłumaczenie cytowanych dzieł).

Doktorant wskazuje odrębne cechy twórczości młodych łódzkich autorów – uznając, za najważniejsze z nich realizm (Herszele, Radoszycki) i subiektywizm (Broderon, Frankental), podkreślając różnorodność, która wynikała z otwarcia się świeckiej kultury żydowskiej na europejskie wpływy. Choć arcydzieła literatury europejskiej inspirowały żydowskich twórców do poszukiwania własnych, unikalnych środków wyrazu, młodzi nie ograniczali się jedynie do naśladowania światowych wzorców. Równie ważnym źródłem inspiracji był dla nich judaizm, żydowska mistyka oraz folklor, które stanowiły fundament ich tożsamości kulturowej.

Pisząc o rozwoju literatury jidysz autor pracy podkreśla, że staje się ona wówczas pełnoprawną literaturą narodową, omawia jej ewolucję przywołując różnice, wykorzystując przy tym zestawienie zaproponowane przez Müllera-Funka dotyczące awangardowych ruchów Europy Środkowej i Wschodniej.

Odrębnym wątkiem dokładniej omówionym przez doktoranta jest powstanie oraz formy aktywności najbardziej znanej żydowskiej łódzkiej grupy czyli Jung Jidysz oraz założonemu w 1918 roku „Stowarzyszeniu Artystów i Zwolenników Sztuk Pięknych w Łodzi”. Badacz wykorzystuje nie tylko analizę utworów literackich ale również, co ważne i znaczące, egodokumenty (listy) świadczące o zamierzeniach artystów jidyszowych - manifestujących potrzebę zmiany porządku i wartości, rewolucji duchowej i przemiany społecznej rzeczywistości. Zwraca przy tym uwagę na specyfikę i nowatorstwo Jung Jidysz, przekraczanie przez artystów granic własnych dziedzin: „(...) plastycy, jak Jankiel Adler, czy Marek Szwarz publikowali również wiersze, czy eseje, a poeci, jak Mojżesz Broderon tworzyli grafiki”.

Kolejną ważną kwestią jest postrzeganie przez członków grupy działalności twórczej rozumianej nie tylko jako narzędzie estetyczne, ale także etyczne, posiadające moc transformacji duchowej. Doktorant dokładnie omawia wszystkie numery pisma Jung Jidysz – wybierając zarówno manifesty jak i utwory literackie oraz wskazując ich specyfikę ; podkreślić trzeba, iż analizy tekstów zostały przeprowadzone z dużą finezją oraz znajomością kontekstów kulturowych, co pozwoliło zaproponować nader interesujące odczytania tych dzieł.

Chwilami nieco brakuje szerszego przywołania istniejących już interpretacji utworów z ostatniego almanachu Jung Jidysz – gdy autor pracy pisze: „Numer otwierał tekst programowy - tłumaczenie eseju niemieckiego ekspresjonisty Kurta Heynicke *Di neszome fun kunst* [Dusza sztuki] wydrukowanego pierwotnie w czasopiśmie <<Kunstblatt>>. Jego szczegółowa analiza została przeprowadzona w artykule Darii Vakhrushovej.” Aż chciałoby się przeczytać bodaj krótkie podsumowanie tekstu badaczki, który został tutaj wskazany czy syntetyczne omówienie wspomnianego manifestu *Di neszome fun kunst*. Uważam, że przy przygotowaniu pracy do publikacji warto uzupełnić takie, nadzwyczaj skrótowo podane wiadomości. Podobnie, gdy mowa o jednym z ważniejszych tekstów Brodersona – misterium *Tchijes hamejsim*, chyba zbyt szybko autor pracy przechodzi *in medias res* do analizy, nieco pomijając kontekst oraz informacje o utworze, nie sytuując go na tle innych dokonań artysty.

Doktorant starannie relacjonuje aktywność zarówno Brodersona jak i innych twórców, ich uczestniczenie w wieczorach literackich, publiczne recytacje, obecność w przestrzeni miejskiej świadcząca o przekonaniu dotyczącym szans oddziaływania na odbiorców sztuki nowoczesnej.

Autor pracy starannie kreśli pejzaż literackich pism łódzkich związanych w awangardą. Oprócz almanachu Jung Idysz omawia efemeryczny miesięcznik literacki „Heftn Far Literatur Un Kunst”, almanach literacki *Der offgang* (z 1921 r.), pismo „Sfeld” , redagowane przez Izraela Rabona, almanach *Gezangen* (z 1919 r.). Temu ostatniemu poświęca więcej uwagi ze względu na znaczącą reprezentację twórczości kobiet. Interesującym przykładem związanej z Jung Jidysz, lecz niezależnej od grupy twórczości kobiecej było efemeryczne wydawnictwo „Achrid”, unikatowa inicjatywa artystyczna, stworzona w większości przez kobiety. Należy jednak zwrócić uwagę, że tak krytyka jak i dystans wobec kobiet nie są specyficznie żydowskie – były to raczej wzorce kulturowe ówczesnej Środkowo-Wschodniej Europy, zwłaszcza analogicznych postaw spotykanych w kręgach także polskiej czy rosyjskiej literatury. Przedstawienia łódzkich pism literackich dopełnia opis najmniej znanego, satyryczno-literacko-artystycznego „Der Aszmedaj”, które jest najrzadszym i przez to najmniej zbadanym przykładem działalności literackiej łódzkiej awangardy.

Dekiert sytuuje zjawisko żydowskiej awangardy również w kontekście jej ówczesnej recepcji – przywołuje teksty krytyków, wskazuje na niewielką akceptację i dominację ironicznym uwag, których autorami byli recenzenci (zarówno konserwatywni jak i lewicowi) sztuki i literatury, odnoszący się z dystansem do nowych, elitarnych propozycji młodych.

Wskazując na kulturowe przemiany (w tym umieszczając łódzkich twórców w kontekście syjonistycznych debat o sztuce narodowej oraz przywołując ważnych artystów z kręgów amerykańskiej diaspory) – doktorant przekonująco polemizuje z tezami badaczy przywiązującymi wagę do wpływów amerykańskich: „(...) działania artystyczne Jung Jidysz były inspiracją dla środowisk amerykańskich, a nie odwrotnie”.

Relacjonując rozwój i przeobrażenia prowadzące do wyczerpania formuły łódzkiej awangardy Dekiert wskazuje też na to, że Jung Jidysz jak i późniejsza, warszawska Chaliastre reprezentowały dwa ważne, choć różniące się, ruchy w literaturze i sztuce jidysz. Łódzka grupa starała się łączyć tradycję z nowoczesnością, podczas gdy warszawska miała charakter bardziej ideologiczny, preferując rewolucję i bunt.

Doktorant zwraca również uwagę na fakt, iż kreowanie własnych „trzecich przestrzeni” było dla młodych szansą swobodnego wyrażania własnej tożsamości, drogą do uzyskania autonomii i perspektywą emancypacji. Podkreśla, iż żydowskie pokolenie, które funkcjonowało na styku tradycji i modernizmu podejmowało próby zachowania tożsamości i redefinicji jidyszowej kultury. Otrzymujemy, dzięki pracy badacza, nader interesującą refleksję nad twórczością łódzkich Żydów, co pozwala dostrzec rolę literatury jidysz jako pomostu między światem, który odchodził w przeszłość, a otwierającą nowe horyzonty nowoczesnością.

Doktorant swobodnie porusza się pośród literatury przedmiotu, umiejętnie i precyzyjnie wykorzystuje ustalenia dotyczące etniczno-kulturowych źródeł tożsamości zbiorowej do analiz oraz wynikających z nich oryginalnych interpretacji. Mam jednak kilka zastrzeżeń, raczej drobnej natury : wydaje się, iż chwilami uznaje za oczywistą powszechną znajomość omawianych dzieł i pomijając dokładniejsze analizy serwuje czytelnikowi pracy jedynie wnioski wynikające z tylko sygnalizowanych przemyśleń. Te wspomniane już wcześniej kwestie oraz potknięcia językowe należałoby skorygować przygotowując książkę. Zastrzeżenia te jedynie sygnalizuję autorowi, mając nadzieję, iż staną się one sugestiami, którą może wziąć pod uwagę pracując nad publikacją.

Dysertacja, o czym wspomniałam już, jest ważnym krokiem - nie tylko na polskim gruncie - rzetelną i nowatorską propozycją badawczą. Podkreślić należy również i to, że autor rozprawy współpracował przy wydawanych w ostatnich latach, fundamentalnych publikacjach dotyczących dziejów kultury łódzkich Żydów – przedłożona do oceny rozprawa stanowi głos

dopełniający wspomniane książki, jest oryginalnym wkładem w powstawanie panoramy historii kultury żydowskiej.

Podsumowując, przedstawiona do oceny rozprawa mgr Dariusza Dekierta spełnia wszystkie wymagania stawiane osobom ubiegającym się o stopień doktora w obszarze nauk humanistycznych. Wnoszę więc o dopuszczenie jej autora do dalszej części przewodu doktorskiego.

Molisak

Dr hab. Alina Molisak, prof. UW